



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 32/2025, 7 MAJA 2025 © PISM

KOMENTARZ

Powołanie rządu Fredricha Merza w Niemczech

Łukasz Jasiński

6 maja br. lider Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) Friedrich Merz został kanclerzem Niemiec. W głosowaniu w Bundestagu uzyskał poparcie także bawarskiej odpowiedniczki tej partii, Unii Chrześcijańsko-Społecznej (CSU), oraz koalicyjnej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD). Kanclerz zdobył wymaganą większość dopiero w drugim głosowaniu, co osłabia jego pozycję. Powołanie rządu kończy okres półrocznej niepewności politycznej w Niemczech, zapoczątkowany rozłamem w koalicji tworzącej rząd Olafa Scholza, który doprowadził do przedterminowych wyborów do Bundestagu w lutym br.

Jaki jest skład nowego rządu ?

Po siedem tek zdobyły CDU i SPD, mimo że ta druga partia uzyskała zdecydowanie słabszy wynik niż chadecja (16,4% głosów wobec 28,5%), co należy uznać za jej sukces w negocjacjach o podziale ministerstw. Do rządu weszło też troje ministrów z CSU. Ustępstwa ze strony Merza w tej sprawie umożliwiły przeforsowanie ważnych dla CDU postulatów w [umowie koalicyjnej](#): wzrostu wydatków na obronność i zdecydowanego zaostrzenia polityki migracyjnej. Taki podział ministerstw ma na celu zachowanie równego wpływu koalicjantów, ale może powodować spory kompetencyjne, jak w przypadku poprzedniego rządu. Spośród kluczowych resortów CDU przypadły m.in. ministerstwa gospodarki i spraw zagranicznych, a CSU – spraw wewnętrznych. Lider SPD Lars Klingbeil został wicekanclerzem i ministrem finansów. Posadę ministra obrony zachował z kolei Boris Pistorius z SPD. Objęcie ministerstwa spraw zagranicznych przez chadeka Johanna Wadephula zapewnia bezpośredni wpływ kanclerza na politykę międzynarodową Niemiec (to on będzie podejmował najważniejsze decyzje) i zmniejsza swobodę działania szefa tego resortu.

Z jakimi wyzwaniami rząd zmierzy się w polityce wewnętrznej?

Najważniejszym wyzwaniem jest poprawa sytuacji ekonomicznej. Od 2023 r. Niemcy znajdują się w stagnacji, a prognozy ministerstwa gospodarki z kwietnia br. wskazują, iż dopiero w 2026 r. odnotują wzrost PKB (ok. 1%). Jeszcze w marcu br. Bundestag podjął decyzję o utworzeniu specjalnego funduszu w wysokości 500 mld euro, przeznaczonego na inwestycje w infrastrukturę, co ma poprawić sytuację gospodarczą. Rząd zapowiada także ograniczanie biurokracji i stopniowe obniżanie podatków dla przedsiębiorstw.

[Ważnym tematem w kampanii wyborczej](#) i wyzwaniem dla rządu jest ograniczenie migracji do Niemiec. Należy spodziewać się rozszerzenia kompetencji policji i służb migracyjnych, wzrostu liczby deportacji oraz wzmocnienia kontroli granicznych, włącznie z zawracaniem migrantów na granicach. Wyzwaniem będzie także zbudowanie zaufania do rządu. Według badania FORSA dla telewizji RTL z końca kwietnia zaledwie 32% ankietowanych uznało, że rząd Merza poradzi sobie z wyzwaniami lepiej niż poprzedni gabinet. Problemy z uzyskaniem większości w Bundestagu wskazują

KOMENTARZ PISM

na niechęć części posłów koalicji do kanclerza, co będzie utrudniało sprawne procedowanie projektów ustaw.

Jakie będą główne kierunki polityki zagranicznej Niemiec?

Rząd Merza będzie dążył do podtrzymania więzi transatlantyckiej i zaangażowania USA w Europie. W tym celu zwiększy finansowanie Bundeswehry – od marca br. wydatki na obronność powyżej 1% PKB nie będą wliczane do deficytu budżetowego. Problemem w relacjach z USA będą cła nakładane przez prezydenta Donalda Trumpa na europejskie produkty oraz wsparcie jego administracji dla AfD – partii uznanej przez niemiecki kontrwywiad za ekstremistyczną. W kwestii ceł Merz będzie dążył do uzyskania wpływu na administrację Trumpa przez podkreślanie korzyści dla USA z handlu z UE. W polityce wobec Chin dialogowi politycznemu będzie towarzyszył większy nacisk na ograniczanie jednostronnych zależności zgodnie ze strategią *deriskingu*. Niemcy pozostaną zaangażowane w integrację europejską i będą wspierały plany Komisji Europejskiej dotyczące [rozbudowy zdolności wojskowych](#) i przemysłu obronnego. Merz będzie dążył do częstszego niż dotychczas wykorzystywania mechanizmów wzmocnionej współpracy (między chętnymi państwami członkowskimi) w zależności od sytuacji międzynarodowej. Będzie to osłabiało zarówno unijne instytucje, jak i pozycję państw eurosceptycznych, w szczególności Węgier. Rząd Merza uznaje Rosję za główne zagrożenie dla

bezpieczeństwa w Europie. Będzie kontynuował polityczne i wojskowe wsparcie dla Ukrainy. Nie wyklucza także dostarczenia nowych rodzajów broni, takich jak pociski Taurus, co odrzucił poprzedni kanclerz.

Czego można oczekiwać w stosunkach polsko-niemieckich?

W relacjach z Polską nowy rząd będzie dążył do poprawy stosunków zarówno bilateralnych, jak i w formacie Trójkąta Weimarskiego. Celem Niemiec, współgrającym z interesem Polski, jest zacieśnianie współpracy m.in. na rzecz zapewnienia wsparcia Ukrainie i utrzymania amerykańskiej obecności w Europie, a także poprawy konkurencyjności unijnej gospodarki. Ponadto można oczekiwać gestów dobrej woli wobec Polski, takich jak symboliczne upamiętnienie w Berlinie polskich ofiar II wojny światowej czy ogłoszenie projektów infrastrukturalnych, mających poprawić transgraniczne połączenia między oboma państwami. Możliwe jest także rozpoczęcie prac nad nowym traktatem polsko-niemieckim, wzorowanym na umowach regulujących relacje Niemiec i Francji. Polem potencjalnych konfliktów jest z kolei kwestia ograniczania migracji. Podczas gdy Polska będzie zabiegała o lepsze zabezpieczenie wschodniej granicy, dla Niemiec priorytetem pozostanie wzmocnienie kontroli na granicy z Polską. Ewentualne jednostronne działania, takie jak zawracanie migrantów przez niemieckie służby, będą obciążeniem dla wzajemnych relacji.